

Obiekty turystyczne i rekreacyjne w krajobrazie gór polskich

Grażyna Balińska

Tourist and
Recreational Objects
in the Landscape of
the Polish Mountains

Obiekty turystyczne wypoczynkowe, sanatoryjne stanowią istotną grupę realizacji, których architektura niewątpliwie wpływa znacząco na krajobraz. Schroniska i pensjonaty, sanatoria, hotele, motele ale i obiekty gastronomiczne, zespoły campingowe, stacje wyciągów i kolejek linowych, obiekty widokowe, garaże, parkingi eksponowane są w otwartych krajobrazach w bezpośrednim kontakcie z naturą. Analiza formalna tych obiektów pozwala na wyodrębnienie wśród nich kilku grup o odmiennym oddziaływaniu na przestrzeń. Wynika to z zastosowania określonych rozwiązań materiałowych jak i gabarytów ale także układów przestrzennych i tendencji w kształtowaniu brył i poszukiwaniu form. Niezależnie od czasu i miejsca powstania daje się wyróżnić odmienne cechy tych grup i zróżnicowane ich wartości jako czynników kreujących krajobraz.

Zarówno w górach wysokich jak i na obszarze o umiarkowanych wysokościach jakie reprezentują m.in. góry polskie, istnieje grupa realizacji wiernych tradycji materiałowej miejsca. W górskim krajobrazie są to surowe, proste realizacje z kamienia bądź z kamienia i drewna – zwykle o tradycyjnych formach i bryłach, o zróżnicowanych (od niewielkich do znacznych) gabarytach, niezbyt bogatym detalu. Obiekty te zwykle nie wyróżniają się z otoczenia – wpisują się w krajobraz naturalny nie czyniąc mu szkody a raczej stając się jego pozytywnym elementem



Schronisko na Śnieżce
Fot. J. Suchodolski

Shelter at Śnieżka



Schronisko „Strzecha Akademicka”
Fot. J. A. Baliński

“Strzecha Akademicka” shelter



Schronisko „Na Hali Szrenickiej”
Fot. J. A. Baliński

„Na Hali Szrenickiej” shelter



Szczawnica, sanatorium „Hutnik”
Fot. J. A. Baliński

Szczawnica, „Hutnik” Health resort

składowym. Przykłady takich rozwiązań są liczne i pochodzą z różnych okresów. Są – a raczej były to przede wszystkim najstarsze schroniska wysokogórskie, z których niewiele już zostało – przebudowywane lub wznoszone od nowa już w trakcie XIX stulecia – nie przypominają dziś pierwowzorów – prostych drewniano-kamiennych górskich chat. Do takich należało chociażby najstarsze schronisko na Hali Szrenickiej zbudowane w 1787 r. i wielokrotnie rozbudowywane w tej samej konwencji: kamienny fundament, drewniane przyziemie i poddasze ze stromym gontowym dachem. Obiekt ten przeszedł w tych formach metamorfozę od budy pasterskiej do hotelu górskiego projektu arch. arch. braci Albert¹. Podobnie przekształciło się w XIX w. kamiennieo-drewniane schronisko nad Śnieżnymi Kotłami² czy też inne sudeckie założenie – Strzecha Akademicka mające początek w pierwszych latach XVII w., zmieniające wielokrotnie bryłę i styl aż do 1906 r. (arch. arch. bracia Albert) – zawsze jednak w konwencji surowej konstrukcji kamiennieo-drewnianej (następnie kamiennieo-betonowej)³.

Wśród nowszych realizacji warto wspomnieć m.in. zakopiański Dom Turysty im. Mariusza Zaruskiego zaprojektowany przez arch. arch. Tadeusza Brzozę i Zbigniewa Kupca w tzw. „stylu neozakopiańskim”, zbudowany w 1958 r. Surowa, prosta, kamienna bryła o stromym spadzistym dachu z licznymi lukarnami

– krytym gontem nawiązuje do tradycji dawnych wysokogórskich realizacji.

Podobnie prezentuje się zespół zabudowy wyciągu turystycznego w Skrzycznym proj. J. Nowakowskiego (zrealizowany również w 1958 r.⁴). Trzy stacje wyciągu zbudowano wprawdzie w konstrukcji żelbetowej ale w licu elewacji zastosowano kamień, a strome dachy pokryto gontem i w tym przypadku nawiązując do tradycji materiałowej miejsca.

Najlepszy bodaj przykład prostej, surowej formy nawiązującej do dobrej tradycji uszanowania walorów naturalnych materiałów stanowi wśród realizacji drugiej połowy XX w. znane wysokogórskie schronisko turystyczne w Dolinie Pięciu Stawów Polskich autorstwa arch. arch. J. Chmielewskiego, G. Ciołka, A. Czarniaka i A. Górskiej. Obiekt zbudowany w latach 1950-1952 otrzymał tradycyjny spadzisty wielopołaciowy dach kryty gontem i dranicami, przyziemie z kamienia i poddasze z drewna⁵. Obiekt znakomicie wpisuje się w krajobraz dzięki swej bezpretensjonalnej bryle i naturalnym materiałom.

Inną grupę budowli o funkcjach turystycznych stanowią obiekty podtrzymujące tradycję form – nawiązując do regionalnego zdobnictwa lokalnego czy też do wzorców przeniesionych lub uznanych za międzynarodowe – w tym przypadku do rozwiązań alpejskich (szwajcarskich, austriackich), rzadziej

norweskich. Są to zwykle budynki drewniane lub drewniano-murowane, z pokryciem gontem, łupkiem lub innym regionalnym materiałem o charakterystycznych kształtach dachów podyktowanych góskim klimatem⁶, niekiedy z zapożyczonymi z Alp licznymi długimi galeriami, balkonami i werandami, z przysłupową, szkieletową (szachulcową) lub mieszaną konstrukcją ścian, często z drewnianym regionalnym detalem. Najczęściej są to pensjonaty, karczmy i zajazdy, także schroniska.

W porównaniu z poprzednią grupą realizacje te bardziej nawiązują do cech kulturowych budownictwa miejscowego (lub przeniesionego) niż do surowości górskiej przyrody i jej budulca. Należy przypomnieć że nie bez znaczenia były tu osobowości wybitnych twórców – Stanisław Witkiewicz, jak wiemy, stworzył styl zakopiański wzorując się na góralskiej tradycji (pazdury, wyglądy, słoneczka) i łącząc je z elementami secesji m.in. ornamentem roślinnym.

Podtrzymały miejscową tradycję również konkursy na budynki regionalne organizowane na pocz. XX w. dla wielu miejscowości sudeckich (Lądek, Duszniki), a także obowiązek uzgadniania projektów nowej zabudowy pod względem jej zgodności z architekturą regionu (Polanica)⁷.

Wśród realizacji nawiązujących do tradycji kulturowych regionu sudeckiego można wymienić chociażby obecny hotel Polonia w Kudowie



z 1906 r. i dom zdrojowy w Świeradowie Zdroju z końca XIX w., a wśród licznych schronisk górskich schronisko Pod Muflonem z poł. XIX w. (początkowo produkcja mleka dla kuracjuszy a następnie gospoda) i schronisko Samotnia o tradycji z pocz. XVII w., na nowo wzniesione w 1872 r. – następnie wielokrotnie przebudowywane (mimo to nie pozbawione charakteru regionalnego i tożsamości – o konstrukcji przystępowej, z drewnianą sygnaturką i oszalowaniem elewacji drewnem), czy wreszcie schronisko na Stogu Izerskim⁸.

Sporo obiektów sudeckich powstało także wg inspiracji zabudową obcą przeniesioną tu w pierwszej poł. XIX w. przez uchodźców protestanckich z Tyrolu do Mysłakowic i Sosnowki. Wpływy te dają się odczytać następnie w willach i pensjonatach w Międzygórzu, Szklarskiej Porębie, w Srebrnej Górze. Szwajcarskie z kolei tradycje realizowane były w tzw. „Szwajcarkach” w Szczawnie Zdroju, w Międzygórzu (pod Śnieżnikiem), w Jedlinie i w Górach Sokolich.

Kolejna grupa to budowle nawiązujące do sprymitywizowanego internacjonalistycznego modernizmu z lat 60. i 70. XX w. Te uczyniły najwięcej szkody w krajobrazie przez swój uniwersalizm, wielkopłytkową technologię, przeskalowanie i absolutny brak powiązania z architekturą miejscową. Był to czas licznych realizacji i nie przyniósł niestety korzyści krajobrazom górskim. Wśród niekorzystnych przykładów można



Gospodarstwo agroturystyczne w Istebnej

Agro tourist farm in Istebna

wymienić hotel Kosmos w Kudowie z 1966 r. proj. Z. Skały, banalna kubiczna forma pozbawiona indywidualności, tak samo banalne sanatorium Hutnik w Szczawnicy, dom wczasowy Widok w Międzygórzu – betonowy, przeskalowany obiekt z przypadkowo zastosowanym drewnem – obcy w krajobrazie, dom wczasowy Granit w Szklarskiej Porębie autorstwa S. Müllera z końca lat 70. XX w. o płaskim dachu, również obcy w kontekście krajobrazowym, Dom Turysty w Szczyrku z 1966 r. autorstwa arch. arch. W. Onitscha i M. Sulikowskiego o monumentalnej blokowej bryle kamienno-otynkowanej z płaskim dachem⁹.

Niedobrze też prezentuje się w krajobrazie dzielnica wczasowa w Jaszowcu – 16 domów wczasowych z lat 60. XX w. (projekt: arch. arch. J. Winnicki, J. Kolek, C. Kolek, Z. Winnicki). Zespół pozornie wpisano w krajobraz doliny – coś kiedyś powtarzalne, zunifikowane formy bez wyrazu straszą swą bezduszną architekturą¹⁰.

Kolejna grupa rozwiązań to propozycje sięgające z konieczności po najnowsze możliwości techniczne i materiałowe naszych czasów. Wznoszone w skrajnie trudnych warunkach klimatycznych – w nowoczesnych technologiach i konstrukcjach – z metalu, szkła, betonu, niekiedy także kamienia – nawiązują

do architektury high-tech. Są dalekie od unifikacji, prymitywizmu czy brutalizmu a swym niecodziennym i niebanalnymi formami technicznymi nie rażą w krajobrazie wysokich gór, bowiem ich materiał, skala i wyjątkowość brył dają się zaakceptować w otoczeniu surowej natury. Na zachodzie – np. w krajach alpejskich te rozwiązania są nierzadkie¹¹.

W Polsce do takich realizacji bliskich architekturze high-tech zaliczyć można nowe schronisko w Karkonoszach na Śnieżce zrealizowane w latach 1967-1976 wg projektu arch. arch. W. Lipińskiego i W. Wawrzyniaka. Żelbetowo-aluminiowo-szklana konstrukcja do dziś ma swoich zwolenników i przeciwników. Trzy połączone dyski przywodzące na myśl kosmiczne kształty mieszczą w sobie stację meteorologiczną, gastronomię oraz zaplecze techniczne. Zwolennicy obiektu podkreślają oprócz oryginalności form także przystosowanie funkcjonalne do trudnych warunków pogodowych, przeciwnicy twierdzą, że zastosowanie tradycyjnych materiałów (drewna i kamienia) w nowoczesnych kształtach dałoby lepsze rozwiązanie – zgodne z tradycją miejsca¹². Jest jednak opinia, którą podzielają obie strony – obiekty nawiązujące do kierunku high-tech winny wyróżniać się wysoką jakością materiałów, precyzją wykonania i znakomitą wykończeniem. Taki pogląd wyrażają architekci tego kierunku, m.in. Norman Foster i Renzo Piano. Niestety – tych wartości nie



Schronisko PTTK na Hali Miziowej
Fot. M. Czamecki

PTTK refuge at Miziowa Alp

posiada realizacja na Śnieżce, która jako propozycja architektoniczna jest niezwykle interesująca ale powstała w niedobrym dla architektów okresie lat 60.-70. XX w. i brakuje jej walorów wykończenia.

Podsumowując należy podkreślić, że zarówno realizacje nawiązujące do regionalnego materiału i charakteryzujące się prostotą form jak i te, które nawiązują do form regionalnych lub rozwiązania high-tech o oryginalnych formach korzystnie współdziałają z krajobrazem naturalnym. Niewymierną szkodę czynią natomiast betonowe „pomniki” architektury lat 60.-70. XX w.

Jest jednak nadzieja, że ambitne, przemyślane realizacje pojawią się liczniej w naszych górach. Wskazują na to najnowsze badania zmian, w którym kierunku zmierza architektura uzdrowisk¹³ oraz powstała w ostatnich latach zabudowa agroturystyczna i pensjonatowa Sudetów i Beskidów.

Grażyna Balińska

Wydział Architektury
Politechnika Wrocławska
Faculty of Architecture
Wrocław University of Technology

Przypisy

¹ Jacek Suchodolski, *Architektura schronisk górskich w Sudetach*, Wrocław 2004 r., s. 79-81.

² Ibid. s. 84-86.

³ Ibid. s. 108-111.

⁴ Jerzy Mokrzyński, *Przykłady urządzeń turystycznych [w:] Urządzenia turystyczne*, praca zbiorowa pod red. Jerzego Mokrzyńskiego, Warszawa 1973, s. 267.

⁵ Ibid. s. 265.

⁶ Sudeckie i karpackie dachy w porównaniu z alpejskimi mają znacznie większe nachylenie połąci. Dwuspadowe dachy alpejskie mają spadki ok. 30° zaś na terenie Sudetów ok. 45°-55°. Por. J. Suchodolski, *Regionalizm w kształtowaniu formy architektury współczesnej na obszarze Sudetów*, Wrocław 1996, s. 43.

⁷ Por. G. Balińska, *Uzdrowiska dolnośląskie. Problemy rozwoju i ochrony wartości kulturowych do II wojny światowej*, Wrocław 1991, s. 156 i 200.

⁸ J. Suchodolski, *Architektura...*, op. cit., s. 54 i 112.

⁹ J. Mokrzyński, op. cit., s. 288.

¹⁰ Ibid. s. 305.

¹¹ Wystarczy tu wymienić wznosząca się nad Chamonix piękną bryłę schroniska i kolejki linowej na francuskim szczycie masywu Mont Blanc – Aiguille du Midi zrealizowaną w ubiegłym półwieczu na wysokości 3842 m n.p.m. czy też piękną jak kryształ stację meteorologiczną i schronisko szwajcarskie Sphinx (na wysokości 3571 m n.p.m.) w masywie Eigeru, a także okrągłą restaurację Schiltorn na szczycie Piz Gloria (3000 m n.p.m.).

¹² Por. J. Suchodolski, *Architektura schronisk...*, op. cit., s. 121.

¹³ por. P. Weiser, *Współczesne tendencje w kształtowaniu architektury obiektów leczniczo-rekreacyjnych w uzdrowiskach sudeckich*, Wrocław 2007, praca doktorska, maszynopis, biblioteka Politechniki Wrocławskiej.

Literatura

1. Balińska G., 1991, *Uzdrowiska dolnośląskie. Problemy rozwoju i ochrony wartości kulturowych do II wojny światowej*, Wrocław.
2. Suchodolski J., 1996, *Regionalizm w kształtowaniu formy architektury współczesnej na obszarze Sudetów*, Wrocław.
3. Suchodolski J., 2004, *Architektura schronisk górskich w Sudetach*, Wrocław.
4. *Urządzenia turystyczne*, praca zbiorowa pod red. Jerzego Mokrzyńskiego, Warszawa 1973.
5. Weiser P., 2007, *Współczesne tendencje w kształtowaniu architektury obiektów leczniczo-rekreacyjnych w uzdrowiskach sudeckich*, praca doktorska, maszynopis, biblioteka Politechniki Wrocławskiej.